

REPUBLIKA

Rok I | ŁÓDZ SOBOTA 17 PAŹDZIERNIKA 1925 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | № 80
 REDAKCJA: ADMINISTRACJA PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI 27-24, 36-43, 36-44.
 GODZINY PRZEJEC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

Proces Steigera.

(Czwarty dzień rozpraw).

Świadkowie oskarżenia przyznają, że niewiele widzieli.
**Jegomość w brązowym płaszczu i czarnym kapeluszu, był...
 wywiadowcą policji.**

Lwów, dnia 16 października.

W dniu dzisiejszym w dalszym ciągu przesłuchiwano dra Feliksa Lewickiego aplikanta sądowego, jako świadka, powołanego przez prokuratora.



Radca Franke
przewodniczący w procesie
Steigera.

Przerażenie do- wodem winy.

Na wstępie świadek stwierdził, że zło był już zeznaniem w policji, iż OBOK STEIGERA ZNAJDOWAŁ SIĘ JAKIŚ OSOBNIK I WTEDY opisał jego wzrost i wiek.

W tym miejscu stwierdził przewodniczący rozprawy, że tego zeznania świadek nie powtórzył w śledztwie sądowym. Stwierdził to przewodniczący wywołał wrażenie na sali sądowej.

Dalej Lewicki zeznał, że MIĘDZY STEIGEREM A DRUGIM OSOBNIKIEM ZNAJDOWAŁ SIĘ PUSTA PASTERNAKÓWNA (Jest to o tyle ważne, że Pasternakówna gonila za Steigerem, Lewicki zaś stwierdza, że nikt z nim nie gonił, że była pusta przestrzeń).

Następnie dr. Lewicki zeznał, że bez pośrednio po rzuceniu bomby widział go ubranego w jasny płaszcz gumowy, który uciekał od miejsca wyrzutu.

Jak później na policji stwierdził przy konfrontacji ze Steigerem mężczyzna tym był Steiger.

Dr. Lewicki NIE TWIERDZI ŻE WIDZIAŁ IŻ STEIGER RZUCIŁ BOMBĘ. Zeznał jednak, że nabrął co do niego podejrzeń z powodu panicznej ucieczki jego i śmiertelnego przerażenia, które malowało się na jego twarzy i we wszystkich jego ruchach. Steiger nie przeczył, że uciekał i że był przerażony, zaprzeczając jednak stanowczo, jakoby rzucił bombę.

Kto stał obok Steigera?

W dalszym ciągu rozprawy przesłuchiwany był MICHAŁ ULAN, architekt — budowniczy, który, stojąc na balkonie kawiarni de la Paix od strony ulicy Kopernika, widział rzut bomby i ucieczkę Steigera, nie może jednak stwierdzić, kto bombę rzucał. Zeznania jego są interesujące i ważne pośrednio. Mianowicie opowiada on, iż stojąca obok niego niejaka pani Francosowa, wiedeńska, WIDZIAŁA SPRAWCĘ ZAMACHU, KTÓRY UBRAŁ SIĘ W BRONZOWY PŁASZCZ I CZARNY KAPELUSZ, a zatem inaczej, niż Steiger. Gdy świadek to powiedział INSPEKTOR ŁUKOMSKI OŚWIADCZYŁ, ŻE TAK WŁAŚNIE BYŁ UBRAŁ SIĘ WYWIADOWCA POLICJI.

Kajdan Pasternakówny.

Świadek Ulan opowiada pozatem, że w czasie przesłuchania na policji słyszał, jak KOMISARZ KAJDAN SKRZYCZAŁ, JAKĄS PANIĄ, ŻE JUŻ TRZECI RAZ ZMIENIA SWOJE ZEZNANIA i że musi ona raz wreszcie zdecydować się na jedno. Jak się potem okazało ową kobietą była Pasternakówna. Jak z tego wiadać Pasternakówna która obecnie zeznała z całą stanowczością, nie wykazywała tej pewności zeznań od samego początku, lecz dopiero po całym szeregu zmiennych zeznań bezpośrednio po badaniach na policji pod wpływem komisarza Kajdana zaczęła recytować swe oskarżenia przeciwko Steigerowi.

Sensacyjny odwrót Merksamerowej.

Natomiast olbrzymią sensacją wywołało zeznanie KLARY MERKSAMEROWEJ, żony zarządcy kawiarni „Warszawa“, która zarazem z Majdrukową w krytycznym momencie znalazła się właśnie na miejscu zamachu.

Merksamerowa zaraz po wypadku na policji, następnie zaprzysiężona przed sądem doraźnym, a w końcu przed sędzią śledczym, KILKAKROT NIE ZEZNAŁA W SPOSÓB BARDZO OBCIAŻAJĄCY STEIGERA i była z tego powodu jednym z walnych świadków oskarżenia.

Trzeba dodać, że Merksamerowa jest żydówką i z tego powodu jej zeznania obciążające Steigera, były sensacją.

Mianowicie oświadczyła ona przed sądem doraźnym, że WIDZIAŁA CAŁKIEM WYRAŹNIE MĘŻCZYZNĘ W JASNYM PALCIE W CHWILI, GDY TEN RZUCIŁ BOMBĘ, a następnie usiłował uniknąć. Rysopis, podany przez nią zgadzał się najzupełniej z wyglądem Steigera.

Na wczorajszej rozprawie Merksamerowa zeznała swe z gruntu zmienila. Oświadczyła, że ŻADNEGO MĘŻCZYZNĘ NIE WIDZIAŁA, NIE WIDZIAŁA ANI JAK WYGLADAŁ, ANI JAK RZUCAŁ, A TYLKO SPOSTRZEGLA, ŻE COŚ W POWIETRZU LECIAŁO.

Wobec tej sprzeczności zeznań prokurator postawił wniosek o „wytoczenie jej śledztwa o składanie fałszywych zeznań pod przysięgą i o zawieszenie nad nią aresztu śledczego“.

Po godzinnej naradzie TRYBUNAŁ OGŁOSIŁ RZECZYWIŚCIE ZAWIESZENIE ARRESZTU ŚLEDZIEGO NAD TYM ŚWIADKIEM.

Ustyszawszy to Merksamerowa, ko bieta w starszym wieku, wybuchła płaczem, a orzeczenie trybunału wywołało na sali olbrzymią sensację. — Merksamerowa odstawiła natychmiast do dyspozycji sędziego śledczego.

Wczorajem rozeszły się po mieście pogłoski, że Merksamerowa w więzieniu zachorowała.

Pozatem opowiadano w mieście, że przeciwko komisarzowi Kajdanowi, wskutek zeznań Steigera o pobiciu go, na polecenie komendy głównej komenda okręgowa wytoczyła dochodzenie dyscyplinarne.

Rząd angielski zniesie zakaz udzielania pożyczek zagranicznych.

Londyn, 16 października.

Dowiaduje się z kół, zbliżonych do angielskiego ministerjum skarbu, iż rząd angielski nosi się z zamiarem nie sienia zakazu udzielania pożyczek zagranicznych na rynku angielskim. Wśród finansistów, którzy wpływają

na rząd w tym kierunku, wymieniają p. Williama Goode'a.

W angielskich kółach finansowych wyrażają nadzieję, iż rząd polski odkupi powstałe z przetrzymania sum zainkasowanych pretensje wierzycieli zagranicznych do tych banków polskich, które ogłosiły niewypłacalność.

Aresztowanie komunistów w Warszawie. Policja wykryła wielkie składy bibuły komunistycznej

Warszawski korespondent „Il. Republiki“ telefonuje:

Nocy wczorajszej władze policji politycznej na podstawie zdobytego materiału informacyjnego dokonały szeregu rewizji w rozmaitych punktach miasta.

Wynikiem tych rewizji było wykrycie w licznych miejscach obficie zaopatrzonych w materiał propagandowy związku młodzieży komunistycznej składow t. zw. bibuły.

Z wielu miejsc znalezione materiały policja musiała transportować autami.

W tej chwili odbywa się szczegółowe segregowanie zdobyczy. Jest ona bardzo poważnym materiałem orientacyjnym dla naszych władz.

W związku z temi odkryciami, policja również aresztowała 4 bardzo poważnych członków organizacji komunistycznej.

Szczegóły całej sprawy są narazie trzymane w tajemnicy.

Demonstracje komunistyczne w Berlinie. Starcia policji z demonstrantami.

Berlin, 16 października.

Agencja Wacnodnia

Miasto było wczoraj widownią demonstracji komunistycznych.

Komisja udali się pochodem przed poselstwo węgierskie, protestując przeciwko represji i masowemu aresztowaniu, stosowanemu ostatnio przez rząd

węgierski w odniesieniu do komunistów.

Drugi pochód komunistyczny starł się z policją, przyczem demonstrujący obrzucili policjantów kamieniami. Policja odpowiedziała salwą, w wyniku której kilku robotników zostało rannych, kilku policjantów jest poszwankowanych od ciosów kamieni.

Zakończenie konferencji w Locarno.

Delegaci opuścili gmach obrad wśród entuzjastycznych okrzyków publiczności.

Polską zawarła z Niemcami traktat arbitrażowy.

(Telegramy własne „Il. Republiki“ od specjalnego wysłannika w Locarno).



- 1) Pałac sprawiedliwości, gdzie odbywały się narady locarneńskie.
- 2) Kinooperatorzy czyhają na wychodzących z sali konferencyjnej ministrów
- 3) Delegacja niemiecka z kanclerzem Luthe'em i ministrem Stresemannem na czele.
- 4) Delegacja angielska z ministrem Chamberlainem na czele.
- 5) Delegacja francuska. Po środku minister spraw zagranicznych Briand.
- 6) Delegacja belgijska z ministrem Vanderveldem na czele.
- 7) Delegacja włoska z senatorem Scaloją na czele.

Locarno, 16 października.

Z okazji urodzin Chamberlaina miasto urządza przyjęcie na jego cześć. Rano grała orkiestra, a jeden z przedstawicieli miasta wręczył mu kwiaty.

O godzinie 5-ej wiadomym było już, że urodziny angielskiego ministra uświetnione zostaną zakończeniem konferencji. O 5-ej 30 zwołane zostało końcowe plenarne posiedzenie.

Tłum publiczności otoczył gmach sprawiedliwości, a poszczególni delegacje przebywający na konferencji byli owo cyjnie witani. O godzinie 19.3 konferencja została ostatecznie zakończona.

Pierwszy opuścił salę konferencji polski minister spraw zagranicznych wraz z innymi członkami delegacji, następnie wyszła delegacja Niemiec z Luthe'em i Stresemannem na czele, a potem wszystkie inne delegacje witane oklaskami i okrzykami „hurra“.

Przez dzisiejsze sparafowanie treści i forma układu zostały ostatecznie przyjęte. Podpisanie układu nastąpi dnia 1-go grudnia po przeprowadzonej dyskusji w parlamentach.

Dr. Łaszcz

Minister Skrzyński

zapowiada we wtorek wizytę w Sejmie.

Locarno, 16 października.

Minister Skrzyński oświadczył, że także sprawa paktu wschodniego będzie bezwarunkowo zatwierdzona ostatecznie jutro.

Tegoż dnia popołudniu min. Skrzyński wyjedzie do Warszawy, aby zdążyć na zapowiedziane na wtorek posiedzenie Sejmu. Przez Berlin przejedzie minister bez zatrzymania się.

Dr. Łaszcz.

Wyniki polityczne obrad

Locarno, 16 października.

Polityczne wyniki konferencji w Locarno dały się ująć w głównych zarysach następująco:

Przedewszystkiem charakterystycznym jest silne podkreślenie przez Chamberlaina, że niema zwycięzów, ani zwyciężonych, i że wolno się spodziewać, iż wszyscy uczestnicy dzięki łaskawemu wyłożeniu swych zapatrywań wyniosą z konferencji uczucie zadowolenia. Anglja wyniosła z konferencji wzmożenie swego autorytetu moralnego, a to dzięki wrażeniu bezwzględnej lojalności, jakie wywołała swoją polityką.

Polska zawarła z Niemcami traktat arbitrażowy, uznający nienaruszalność traktatów poprzednio zawartych, a więc przepisów wersalskich, i otworzyły przez to drogę do pokojowego załatwienia wielu spraw, które dotychczas macły iei stosunki polityczne z sąsiednimi sąsiadami. Równocześnie sopusz z Francją został utrzymany i wzmocniony przez moralne żywo wszystkich uczestników konferencji, którzy go przyjęli do wiadomości.

We wszystkich dokonanyh konferencji w Locarno przebijają duch

paktu ligi narodów i protokołu genewskiego.

Niewątpliwym rezultatem konferencji locarneńskiej jest wzmożenie bezpieczeństwa w Europie, wydanie możliwości pokojowego rozwoju, zwłaszcza rozwoju kredytowych zdolności państw, które tymi konwencjami są objęte.

W środę ogłoszony zostanie tekst wszystkich traktatów.

Berlin, 16 października.

Z Locarno donoszą, że tekst zachodniego paktu gwarancyjnego oraz układu arbitrażowego polsko-niemieckiego ogłoszony będzie w środę dnia 21 bm. równocześnie we wszystkich stolicach europejskich.

I. Z.

Francja akceptuje pakt locarneński.

Paryż, 16 października.

Rada ministrów przyjęła jednogłośnie tekst projektu ustawy z Locarno i postanowiła przesłać Briandowi gratulację.

Protest dziennikarzy w Locarno

przeciwko gwałtom Mussoliniego

Locarno, 16 października.

Dziś, o godz. 12 urządził Mussolini przyjęcie dla dziennikarzy.

W chwili, gdy dyktator wkroczył do

hallu hotelu „Palace“, gdzie oczekiwali go dziennikarze, oznajmiono mu, iż w hotelu znajduje się grupa dziennikarzy amerykańskich, angielskich i innych narodowości, która chce go zbojkotować za zaprowadzone przezeń w odniesieniu do prasy włoskiej obstrzeżenia i cenzury, oraz za wydalenie szeregu dziennikarzy amerykańskich z Włoch.

Bojkotujący Mussoliniego dziennikarze zgrupowani byli w hallu hotelowym, podczas, gdy przedstawiciele prasy mu przychylniej, znajdowali się w sali na pierwszym piętrze. Mussolini, zaraz po otrzymaniu powyższej informacji wprost od wejścia zwrócił się do grupy bojkotujących go, a poznając jednego z dziennikarzy angielskich, znanego mu osobiście, oddał mu ze zjazdów socjalistycznych, zbliżył się do niego i zapytał z ironją:

— Cóż, czy komuniści w dalszym ciągu konspirują?

— Co do tego nie mogę udzielić informacji, gdyż nie jestem komunistą — odpowiedział zapytany, nie wymiatając ręk z kieszeni.

— Myle się widocznie — stwierdził Mussolini, w dalszym ciągu uśmiechnięty.

Stojący obok dziennikarz holenderski zwrócił się do dyktatora Włoch z ironją:

— To się panu bardzo często zdarza, panie Mussolini.

Mussolini odwrócił się od tej grupy i udał się do sali, gdzie oczekiwała go prasa przychylna. Tam wygłosił krótkie przemówienie.

Zaczynamy się budzić!

Od kilku miesięcy w powodzi licznych utrapeń, które nawiedzają Polskę...

ki zagranicznej z ramienia Ligi narodów. Zupelnie slusnie, ze podstawowa wina ponosi w obecnej sytuacji...

„Trzeba szeregu ciec cesarskich. Koniecznym jest zrealizowanie zle admi-nistrowanego i nie przynoszacego do-chodu majatku państwowego...

uczajacem! tu sa doswiadczenia wielkiej wojny i obecna organizacja wojsko-wa Niemiec. Jeszcze niedawno za takie herezje...

Jednym z organow prasowych, ktore nie ulegly psychozie optymistycznej i z punktu widzenia interesow publicznych...

Dr. Hupka (konserwatysta!) jest goracym zwolennikiem radykalnych reform gospodarczych.

Sojusz francusko-polski przez pryzmat obrad i paktow locarneńskich.

Przez szaleńcze wprost wymiary podatku majatkowego i nakazy zapłaty w dniach 30-tu, rząd sam przyspieszył ujawnienie się nieścią-galności podatków i załamania się...

Pod data 14. b. m. donosi P.A.T. z Lo-carno, iż Austen Chamberlain przyjal korespondentow prasy angielskiej, ktorym zakomunikowal miedyz innymi, iż „nastrój opinii publicznej jest obecnie...

Osłagnawszy pewne korzyści w Lo-carno, będą Niemcy z drugiej strony skrepowane po wstąpieniu do Ligi narodów wszystkimi klauzulami paktów. — Dlacze-go zaś ewentualne jawne preten-sje niemieckie zademonstrowane w Lidzie i tamże jawnie dyskutowane miały-by być groźniejsze od podziemnych...

wplywie na rzady widziano bardzo malo, z malymi wyjatkami, dzięki stale-mu fałszowaniu i tuszowaniu przez prasę endecką wszystkiego, co było jej i jej stronnictwu nieprzyjemne.

17 milionów dochodu

uzyskał skarb w ciągu ośmiu miesięcy z przedsię-biorstw państwowych.

Ministerstwo skarbu komunikuje: Pomimo trudności z jakimi muszą niewątpliwie walczyć przedsiębiorstwa państwowe w związku z ogólną sytuac-ją gospodarczą kraju...

wych w ciągu ośmiu pierwszych mie-sięcy r. b. zaważyła w znacznym stop-niu ta okoliczność, że przedsiębiorstwa państwowe wpłacają w ciągu roku bu-dżetowego do kas państwowych tylko...

W poszukiwaniu nowego Mesjasza.

Próby utworzenia dwugłowego centrum pod hasłem odrodzenia gospodarczego.

(Specjalna służba parlamentarna „Il. Republiki“).

Jeśli dotychczas starano się rozmaitymi pozorami wmówić w opinię publiczną, że gabinet p. Grabskiego pozostanie u steru, to teraz — naodwrot — staje się coraz bardziej wyraźne, iż dymisja jego jest nieunikniona.

W Sejmie są jeszcze pustki. Brak tu masy poselskiej, ale na posterunku stoją poważniejsze siły i obradują w cichości klubów, omawiają, liczą, przewidują. Signum temporis jest ogromna ilość dziennikarzy.. Widocznie opinia publiczna ma oczy zwrócone na Sejm. Poza sprawozdawcami zwykłymi — redaktorowie polityczni i naczelni najważniejszych dzienników bywają w Sejmie niemal codziennie.

Według opinii p. marszałka posiedzenie plenum odbędzie się 19 lub 20 b. m.

O ileby sytuacja w Locarno nie pozwoliła na zwołanie Sejmu w dniu 20 b. m., wówczas p. marszałek zwróci się do rządu z zapytaniem o ścisły termin możliwości zwołania Sejmu.

Przypuszczalnie jednak konferencja w Locarno do tego czasu już się skończy.

Co myśli rząd.

Rząd czuje się sam porządnie zachwiany. W rozmowach z przedstawicielami klubów, p. Grabski mocno spuchł z tonu i idzie na rękę klubom, nie upierając się wcale przy teście wniosków, zgłoszonych ostatnio do Sejmu, a odwrotnie — idzie na wszystkie ustępstwa.

Premier Grabski cofa się na całej linii, byle się tylko utrzymał u władzy.

Wątpliwe jednak, czy obecna taktyka wiele mu pomoże.

Ogólna sytuacja sprowadza się do słów: rząd zachwiany, dni jego są policzone.

Przezorne przygotowania

Przywódcy poszczególnych klubów przygotowują się do batalii, która niebawem odbędzie się na plenum Sejmu.

W Sejmie poseł Witos, bardzo długo rozmawiał z posłem Korfańskim, a następnie z b. premierem Skulskim. Po tej konferencji kilku posłów chadeckich udało się do premiera i przedstawiło mu szereg dezyderatów i uwag gospodarczych.

Jakkolwiek premier Grabski przychylnie odniósł się do przedłożonych mu zadań, to jednak chadecy w dalszym ciągu odnoszą się opozycyjnie do rządu p. Grabskiego.

Piastowcy wypracowali własny plan sanacji i przeciwstawiają się zapewne z całą stanowczością przedłożonym ustawom sanacyjnym p. Grabskiego.

Spółdziałania „piastowców“ i „chadeków“ na terenie sejmowym uwydatnia się coraz bardziej.

Dziś już śmiało rzecz można, że filarami nowego rządu będą Korfański, Witos i b. premier Skulski.

Przeciwnicy p. Grabskiego nie będą potrzebowali się bardzo trudzić, jeśli zechcą go obalić na najbliższym posiedzeniu Sejmu — twierdzą posłowie sejmowi.

Wystarczy jeśli z trybuny sejmowej oświadcza, że wyda on 5 milion. złotych.

sa złotego, aby nazajutrz otrzymać list dymisyjny.

Poseł Korfański ani na chwilę nie za wiesza swej gorączkowej wprost akcji przeciw p. Grabskiemu, co przy pomocy będącej własnością jego prasy, tym łatwiej mu przychodzi.

Lansuje on opinie, że przesilenie gabinetowe nastąpi w przyszłym tygodniu, a pozatym, że przesilenie to pociągnie za sobą następstwa wprost sensacyjne. „Rzeczpospolita“ utrzymuje, że w tym wypadku Sejm natychmiast deleguje specjalną komisję, która зайmie się ustaleniem faktycznego stanu w Skarbie Państwa.

Komisja ta miałaby również za zadanie stwierdzić stan gospodarczy przedsiębiorstw i monopoli państwowych.

Prace jej musiałyby być przeprowadzone w bardzo krótkim przeciągu czasu w pierwszych dniach urzędowania nowego gabinetu.

W skład komisji weszliby posłowie wybitni ekonomiści, bez względu na przynależność klubowa.

Dopiero po ustaleniu faktycznego stanu w skarbie, w przedsiębiorstwach i monopolach państwowych, Sejm mógłby uczynić odpowiedzialnymi przysiężonych ministrów za dalszą w nich gospodarkę.

Taki krok świadczyłby, że Sejm zdaje sobie sprawę z powiklanej sytuacji gospodarczej.

Trudno jest sprawdzić, czy jest to dowolna i odosobniona koncepcja posła Korfańskiego, czy też opinia innych kół sejmowych.

Akcja p. Kauzika.

P. Kauzik, który odgrywa rolę łącznika między Sejmem i rządem, twierdzi dziś jeszcze, że p. Grabski ma za pewnioną większość dla swych ustaw sanacyjnych, ale większość posłów jest wręcz innego zdania.

„Wyzwolenicy“, którzy wczoraj rozjechali się do swych domów, oświadczyli, iż nie mają po co siedzieć w Warszawie, gdyż los p. Grabskiego jest i tak przesadzony.

O ile wynalezienie kandydata na przyszłego premiera nie nastęrcza żadnej trudności, o tyle sprawa kandydata do teki skarbu jest bardzo skomplikowana.

Przyszły minister skarbu zażąda za pewnie od Sejmu udzielenia mu prawa emisji bilonu oraz państwowych bilietów skarbowych w ciągu trzech miesięcy, tyle bowiem czasu będzie potrzebował na opracowanie nowego planu sanacji.

Wymieniane są w dalszym ciągu nazwiska posłów Michalskiego i Byrki.

W każdym razie poseł Byrka napewno obejmie stanowisko wiceministra skarbu w przyszłym gabinetcie.

Faktyczne przesilenie rozpoczęło się zapewne w środę.

Do tej pory więc będziemy mieli spokój.

Prasa i przesilenie.

Zaznaczyłem już powyżej, że Sejm jest obecnie przedmiotem niezwyklego zainteresowania całej prasy. Generało wie i pułkownicy naszej publicystyki przesiadują po całych dniach w Sejmie.

Obecność ich jednak nie odbija się wcale na łamach dzienników. Poza kilku pismami, szczególnie zainteresowanymi, prasa warszawska zachowuje naogół dyskretne milczenie, ograniczając się do suchych wzmianek o zamętej treści. Wygląda to jakgdyby na zawieszenie broni w obliczu bardzo ważnych wypadków.

Tym ciekawsze są głosy politycznej prasy prowincjonalnej, szerszej i nie zainteresowanej indywidualnie albo też materialnie. Bardzo ciekawe uwagi zamieszcza zblizony do „Wyzwolenia“ „Kurjer Lwowski“:

„Trzeba to stwierdzić zupełnie kate-

gorycznie, że cała nasza polityka finansowa i była błędna, w założeniu swoim fałszywie postawiona, oparta raczej na przesłankach teoretycznych, a nie na rachunku matematycznym, z punktu widzenia zagadnień finansowych i ekonomii państwowej możliwym do zrealizowania.

I groza bierze pomyśleć tylko gdzie wsiadły bez śladu te olbrzymie sumy, wysrane pompą podatkową z domowych źródeł, te miliony dolarów, niedawno przecież uzyskane z zagranicy?

Bajońskie sumy utopiono w instytucjach bankowych i przemysłowych dla obudzenia świadczeń kredytowych i wytwórczości krajowej bez żadnego dosłownie rezultatu.

Wyszła na jaw naga prawda, że pod osłoną firm publicznych, krytych autorytetem i zasilanych funduszem państwowym, krył się nicość jarmarcznej moralności, indyferentyzm obywatelski i bezgraniczny, zdzierczy egoizm, nie uznający żadnego hamulca.

A premier nadal deklamuje o przemyśle, o kredycie. Gdy sprzeda monetę pole zgrają przekupniów wójdzie znowu ogonkiem do okienka skarbowego, żeby zgnać zaliczoną forszę, a potem że rować bez kontroli na pożytek własnego portfela, bez najmniejszego względu na postulaty ogólnej gospodarki państwowej“.

Niebywała katastrofa w powietrzu.

Piorun uderzył w aeroplan przeleatujący nad Częstochową.

Warszawski koresp. „Il. Republiki“ telefonuje:

Pilot czeski, p. Sladek, wyruszył wczoraj z Prażi Czeskiej do Warszawy na aparacie A.E.G.I., należącym do międzynarodowego towarzystwa żeglugi powietrznej.

O godz. 1-iej popołudniu, gdy aeroplan znajdował się nad Częstochową, naciągnęła nawałnica śnieżna, z którą dzielny pilot musiał walczyć przez kilka minut.

Ledwie wy dostał się z chmury śnieżnej, wpadł w drugą chmurę — burzową; w tej chwili zdarzyła się rzecz niezmiernie rzadka, zarazem straszna!

Oślepiająca błyskawica rozdarła pole widzenia pilota, aeroplan wstrząsnął się raptownie — p. Sladek zorjentował się, że w aparat jego uderzył piorun...

Ochłoniwszy z pierwszego wrażenia, dzielny lotnik opanował z powrotem ster i — sprawdziwszy, że wszystko działa prawidłowo — szczęśliwie do-

leciał do Warszawy, gdzie wylądował o godz. 2-ej.

Na lotnisku poddano aparat skrupulatnym oględzinom.

Stwierdzono, że groźna iskra elektryczna wytopiła jedną ze śrubek, przytrzymujących dźwignię i wybiła otwór w jednym ze skrzydeł aeroplanu, nie czyniąc na szczęście, większej szkody aparatowi.

Wycięto, jako curiosum, części blachy, uszkodzone przez piorun i przesłano je do ministerstwa kolei „na wieczną rzecz pamiątkę“.

Rewizja procesu Bispinga nastąpi d. 3 lutego 1926 r

Warsz. kor. „Il. Republiki“ telefonuje: Jak się dowiadujemy, rewizja głośnej sprawy Bispinga, oskarżonego o zabójstwo ks. Druckiego-Lubeckiego nastąpi dnia 3 lutego 1926 roku.



Gwóźdź Sezonu
fi' mowego 1925|1926
to...???
Trafne odpowiedzi przyjmuje
— kancelaria k/teatru —
270
LUNA
codziennie od godz. 12 do 2 pp.

Park Sportowy
Ł. K. S. przy Al. Unji
Dojazd tramwajów Nr. Nr. 5 i 8.

W niedzielę, dnia 18-go października 1925 r.
zawody w piłkę nożną między drużynami o godz. 11-iej rano
o mistrzostwo kl. „C“ Okręgu Łódzkiego
Ł. K. S. III — Turyci III.
O godzinie 1.15 przedmecz
Ł. K. S. II — Konstantynowski K. S.
O godz. 3.15 po południu
Ł. T. S. G. — Ł. K. S.

Park Sportowy
Ł. K. S. przy Al. Unji
Dojazd tramwajów Nr. Nr. 5 i 8.

Zawody towarzyskie.
Ceny zmieśc:
Uczniowskie 50 gr. wejście 1.—
Trybuny 2.—

Dziś i dni następnych!

CASINO

Dziś i dni następnych!

Obie serie demonstrowane są razem!

Monumentalny obraz w 10 aktach i 2 serjach

Obie serie demonstrowane są razem!

GŁOSY SAMOBÓJCÓW (DEZERTERZY ŻYCIA)

Film zdumiewającej techniki i niesamowitej treści.

Reżyserja genialnego CECIL DE MILLE'A.

W rolach głównych: VERA REYNOLDS, JULIA FAYE, ROD LA ROQUE

Orkiestra symfoniczna pod dyr. L. Kantora.

Początek o godz. 5-ej.

Wieczór Moissiego w „Filharmonii“

Zawitał do Łodzi Aleksander Moissi, ukochane dziecko Losu, który na obu półkulach darzył swego ulubieńca pocachkami sławy.

Z początku zapoznany, zaczął zdobywać „opinję“ swoim Oswaldem, gdy Reinhardt w roku 1906 wystawiał „Upiora“.

I odtąd wspinał się coraz wyżej, aż swym Hamletem, Tassesem, Faustem, Edypem, Fedją (z „Żywego trupa“), cesarzem Meksykanczyków (w „Białym Zbawicielu“ — Hauptmana), całą falangą ról z repertuaru klasycznego i współczesnego, zaświecił na niebie niemieckich artystów, jako gwiazda pierwszej wielkości.

Niema pracy o teatrze, któraby mówiąc o największych artystach europejskich, nie zwracała czujnej uwagi na Moissiego.

Alfred Kerr, wielki augur krytyki berlińskiej, który przed dwudziestu laty pomógł w „odkryciu“ Moissiego, rzuca w swym pięciodtomowym zbiorze krytyk i szkiców „Die Welt im Drama“ taką charakterystykę sławnego artysty, skreślając jego zwykłym lapidarnym, telegraficznym stylem:

„Aleksander Moissi. Jedynie muzyka. Jedynie muzyka głębszych słońc“. „Urokiem on jest! Dźwiękiem on jest! Czarom on jest!... Namaszczony pod lepszymi niebami“. „Gość z lazurów“.

Oto słowa tak często i chętnie zgryźliwego Kerra. A Hans Ihering, bojownik o idealistyczny dramat i idealistyczną sztukę aktorską wskazuje w swej książce „Der Kampf ums Theater“, że głos Moissiego działa „aufbauend, hinaufgipfelnd“.

„Ale pocóż powoływać się na koryfeuszów teatrologii niemieckiej, czy wogóle zagranicznej?“

Ktokolwiek widzi i słyszy Moissiego, czuje w sobie długo jakby dźwięki złotej hałfy, grającej zaczarowaną baśń.

Moissi posiada rozrzną pełnię głosu, błyszcząca bogatym diademem perlistych tonów.

A wszystkie jego tony tak są zbudowane, że Moissi, dzięki zadziwiającej wytrzymałości oddechu, przeczystej dykcji i kulturze artystycznej, umie przedzielić naturalnie i swobodnie od najdelikatniejszych drgnięć głosowych do najpotężniejszych akordów. Widzieliśmy na recytacyjnym wieczorze, że nawet na koncertowej estradzie potrafi Moissi głosem swojemu nadać żar zmysłowy, chochlikową figlarność, szal, ekstazę, płacz i śmiech, niewyczerpaną gamę różnorodnych nastrojów.

W interpretacji jego nie ginie żadna gwiazdka w gwiazdozbiore wierszy Goethego i Heinego; „Wiatr listopadowy“ Verhaerena przejmował dreszczem — Moissi uczynił bowiem z tego wiersza arcydzieło kunsztu onomatopiecznego. Filigranowym cackiem była bajka Andersena o „Księżniczce na ziarnku grochu“, opowiedziana z niewysłownym wdziękiem i humorem; liryzm i cudowną śpiewność włożył w kolysan-

Robotnicy kanalizacyjni zastrejkowali, domagając się regularnego wypłacania zarobków.

Od dłuższego już czasu robotnicy zatrudnieni przy robotach kanalizacyjnych nie otrzymują swych pensji, aczkolwiek utrzymują się jedynie z tego zarobku.

Gdy wielokrotne prośby i groźby pod adresem magistratu nie pomogły, robotnicy postanowili rozpocząć strejk, nara-

zić protestacyjny, a jeśli to nie pomoże, to zwykły strejk miałby trwać aż do skutku.

Jak się dawiadujemy, magistrat ma w dniu dzisiejszym część należności wypłacić. b.

Zapas walut i dewiz w Banku Polskim

zmniejszył się o 8 milionów złotych.

Półrządowo komunikują: Bilans Banku polskiego z dn. 10 bm. wykazuje nieznaczne zwiększenie zapasu złota (o 65 tys. zł.) do sumy 132 milj. zł. Zapas walut i dewiz zmniejszył się o 8 milj. zł.

Bank polski, jak wiadomo, przywrócił niedługo kredyty w granicach ustalonych przed wprowadzeniem restrykcji kredytowych, a niektóre nawet powiększył, mimo to kredyty nie zostały wykorzystane, lecz portfel wekslowy zmniejszył się nawet o 5 milj. zł., co należy przypisać brakowi odpowiedniego materiału wekslowego.

Pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 3 milj. zł. Suma zdyskontowanych papierów krótkoterminowych pozostała na niezmienionym poziomie 18,2 milj. zł. Wzrosły o 2 milj. zł. zaliczki reportowe, oraz zobowiązania walutowe i reportowe o 7 milj. zł. Rachunki żyrowe i inne zobowiązania wzrosły o 6 milj. zł.

Bank przyjął do swego zapasu monet srebrnych i bilonu za 8 milj. zł., natomiast obieg biletów bankowych zmniejszył się o 15 milj. zł. Inne pożyczki nie wykazują większych zmian.

Wiadomości sportowe.

ZAWODY PIŁKARSKIE W SOBOTE I NIEDZIELE.

SOBOTA, 17 b. m. o godz. 3 popoł. na boisku przy ul. Wodnej, rozegrają zawody G.M.S. z Flakoahem. Zaznaczyć należy, że jest to pierwsze spotkanie z serii rozgrywek o mistrzostwo kl. B. (1 runda) i przeto budzi ono ogromne zainteresowanie. Zawody powyższe poprzedzi przedmecz rezerw tych klubów.

NIEDZIELA, 18 b. m. — Na boisku przy ul. Wodnej, o godz. 11 przed połud. odbędzie się spotkanie finałowe o mistrzostwo kl. C. pomiędzy Rapidem a Pogonią.

Jednocześnie na boisku Ł.K.S.-u rozegrają zawody Ł.K.S. III z Turystami III, o mistrzostwo kl. C (1 runda).

O godz. 3 popoł. na boisku D.O.K. rozegrane zostaną zawody pomiędzy Turystami a Uniohem o puchar P.Z.P.N.-u w okręgu łódzkim.

O godz. 3.15 popoł. na boisku Ł.K.S.-u odbędzie się zawody towarzyskie pomiędzy Ł.K.S.-em a Ł.T.S.G.

PUPPE ZDRADZIŁ BARWY POLSKIE

Budapeszt, 16 października.

Dwaj kolarze łódzcy Hornstein i Puppe, którzy wybrali się na rowerach dookoła świata, rozstali się w dość przykrych formach na ziemi węgierskiej, gdzie Puppe zdjawszy kolory polskie przystąpił do niemieckich kolarzy, odbywających również bieg dookoła świata i z nimi dalej powędrował. Hornstein postanowił sam dalej bieg w polskich barwach odbywać i z Budapesztu udał się do Rumunii.

kę Beer-Hoimana; potęgę ekspresji wy dobył z zakończenia II-giej części „Fausta“, której większość publiczności nie zrozumiała.

Z ust artysty słyszeliśmy wśród prze mowej pogawędki podczas antraktu, że ma wątpliwość, czy się ten trudny fragment nada dla naszej publiki. Chciał w ostatniej chwili zmienić finał swego programu, ale dał się przekonać, że winien wygłosić „Fausta śmierć i wyzwolenie“. To była potężna ekspresja słowa, śmia ła wdzieranie się do niezgłębnionych za-

gadek bytu, prometejska radość Fausta z uszczęśliwiania gromad ludzkich.

Moissiego zmuszono do kilku nad-

datków. Klaskali wszyscy — najgłośniej młode, uroczę dzierlatki. Można twierdzić, że sam Eros tyle strzał nie wypuścił ze swojego kołczana, co Moissi, w którym się kochają dziesiątki tysięcy podlotków Europy i Ameryki.

Sołwo wstępne wygłosił poeta Józef Wittliu.

Dr. W. Falak.

Echa poturbowania p. W. Groszkowskiego. P. Waleński apeluje.

Skazany na rok domu poprawy Karol Waleński, były urzędnik magistracki za pobicie laską wiceprezydenta Wiktorra Groszkowskiego, złożył kaucję w wysokości 2.000 złotych i obecnie przebywa na wolności.

P. Waleński złożył również apelację do sądu apelacyjnego w Warszawie. (p)

Jakie podatki

należało uiszczyć do 15 października. Ministerstwo skarbu przypomina, iż w dniu 15 października r. b. upłynął termin płatności 2-ech podatków:

1) 1-szej raty podatku gruntowego za rok 1925, odroczonej tym płatnikom, którzy ucierpieli na skutek zeszlorocznej klęski nieurodzaju;

2) podatek przemysłowy (od obrotu) za 1-sze półrocze 1925.

Z dniem 15 października władze skarbowe przystępują do egzekwowania zaległości tych podatków, w interesie przeto płatników leży niezwłocznie uiszczenie zaległości podatkowych celem uniknięcia kosztów egzekucyjnych.

OSTATNI NUMER „PRAWDY“

Dziś ukazał się najnowszy (29-ty) numer wydawanego w Łodzi tygodnika „Prawda“ o bardzo bogatej treści.

Między innymi znajdujemy w tym numerze następujące artykuły:

Dr. Bolesław Fichn: a Wspomnienia z Paryża i Francji. Adw. Z. Lewartowicz: Zobowiązania w walutach obcych. K. Zienkiewicz: Banki w Polsce i Anglii. G. Bernhard: W złotych, czy w złocie.

Prof. Lederer: Kto powinien kierować sanacją. Prof. Lorentz: Łódź przed 70 laty.

W tygodniowym przeglądzie wypadków „Sprawy Tygodnia“ znajdujemy szczegółowe omówienie obecnej sytuacji gospodarczej i planów rządu na najbliższą przyszłość, oraz nadziei, jakie wolno społeczeństwu przywiązywać do tych planów. Poza tym numer zawiera szereg informacji, przegląd rynku pieniężnego, sprawozdanie teatralne i felieton.

AKADEMICY ŻYDZI

Dnia 18 go b. m. o godz. 8¹/₂ wiecz. w lokalu Związku Kuchników, Piotrkowska 10. Stowarzyszenie Pomocy Studentom Żydom w Polsce „Auxilium Academicum Judaeis“ zwołuje

nadzwyczajne zebranie 303

wszystkich akademików. Obecność wszystkich konieczna.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY“

Tonący przytmy się chwyta...

Moratorium nie poprawi sytuacji. Spotęgowałoby tylko chaos i zepchnęłoby nas na dno ostatecznej ruiny.

Coraz częściej rozbrzmiewają głosy kupieckich, domagających się wprowadzenia moratorium. Żądanie to uzasadniają kupcy faktem, iż rynek przeładowany jest protestami i ten stan rzeczy należałoby usankcjonować w formie prawnej...

Obecnie większość zaprotestowanego portfela nie przedstawia żadnej wartości, gdyż są to zobowiązania kupców zrujnowanych wskutek naszej polityki gospodarczej...

Import surowców

w pierwszej połowie października nieco wzrósł. W pierwszej połowie października zwiększył się nieznacznie w stosunku do poprzednich dwóch tygodni import surowców przychodzących do Łodzi.

Eksport maleje.

Eksport towarów wywożonych z Łodzi raptownie maleje. Poczcieli na ten stan rzeczy wpływa zakończenie ekspedycji towarów, zakupionych przez „Wniesztorg”.

ulegna poprawie i nastąpi pewna łatwość uzyskania pieniędzy po stopie nie tak wyśrubowanej, jak obecnie. Stoi to oczywiście w prostej zależności od ułożenia się naszych stosunków walutowych...

Rachuneczek

za inkaso weksla na 25 zł. Koszty inkasa wynoszą przeszło 20 proc.

W sferach kupieckich ostatnio uskarżają się bardzo na działalność poczty, która pobiera horendalnie wysokie „koszty” za inkasowanie weksli.



Proszki dla dorosłych.

„KOWALSKINA”

usuwają BÓL GŁOWY.

Wyr. Lab. Chem. farm. „Ap. Kowalski”



CZEKI.

- Belgia 27,32
Holandia 241,20
Londyn 29,05 i poi
Nowy Jork 5,98
Paryż 26,80
Praga 17,80
Szwajcaria 115,75
Wiedeń 84,60
Włochy 24,06

AKCJE.

- Bank dyskontowy 4,90
Bank handlowy 3,— — 3,10
Bank zachodni 1,25
Bank zarobkowy 4,—
Siła i światło 1,15 — 1,30
Chodorów 3,90
Częstocice 1,15 — 1,30
Cukier 1,85 — 1,90
Łazy 0,10 — 1,11
Węgiel 1,46 — 1,50 — 1,47
Nobel 1,20
Lilpop 0,60 — 0,58
Modrzejów 2,65 — 2,80 — 2,75
Norblin 0,79 — 0,80
Ostrowieckie 4,80 — 4,90
Norblin 0,79 — 0,80
Parowozy 0,32
Rudzki 0,87 — 0,90
Starachowice 1,20 — 1,29 — 1,22
Ursus 0,70
Żyrardów 6,40 — 6,85
Borkowski 0,78 — 0,79
Haberbusch 4,75
Spirytus 1,70

NOTOWANIA ZŁOTEGO

- Za 100 złotych:
Londyn 29,00
Zurych 85,00
Berlin noty większe 68,75—69,45
noty mniejsze 67,66—68,34
Wyплаты na Warszawę 69,02—69,38
Na Katowice 68,92—69,28
Na Poznań 68,72—69,08
Wiedeń czeki 116,55—117,15
banknoty 116,30—117,30
Praga 559
Gdańsk 85,39—85,61
Wyплаты na Warszawę 85,04—85,23
Ryga 85,00

GIEŁDA LONDYŃSKA.

- Londyn, 16 października.
N. Jork 4,84—4,83 7/32
Francja 108,85
Belgia 106,10
Włochy 120,37
Szwajcaria 25,10
Hiszpania 33,72
Portugalia 2,50
Holandia 12,04
Danja 19,29
Norwegia 23,75
Szwecja 18,09
Helsingfors 192 1
Niemcy 20,32
Wiedeń 34,35
Praga 163,25
Warszawa 29,00.

Termin zgłaszania obligacji emitowanych przez związki samorządowe, został przesunięty do d. 1 grudnia.

Przypominamy, że na podstawie rozporządzenia ministra skarbu (Dz. U. nr. 100) termin prekluzyjny dla zgłaszania obligacji, emitowanych przez terytorjalne związki samorządowe, który upłynął 1 października został przesunięty do 1 grudnia br.

Grand Café

w gmachu Grand Hotelu

Dziś OTWARCIE najwytworniejszej w Łodzi w wielkim zachodnio europejskim stylu Dziś Kawiarni „Grand Café”

KONCERT dobrego zespołu muzycznego pod dyrekcją i po koncertmistrza

M. Lewaka

GRAND KINO

WILKI POŁNOCY (o kobiecie i złoto).

W rolach głównych. EWA GORDON i GLADYS JOHNSTON.

Potrząśnij sensacyjną i smutną tajemnicę w 1 akcie powieści Jacka Londona

Uwaga: W soboty i niedziele od 2-iej do 4-iej wszystkie miejsca po 1 zł. Orkiestra symfoniczna pod dyr. HENRYKA TAUBEGA.

CHORZY! Dbajcie o swoje zdrowie!

Słynne w całym świecie Ziola z gór Harcu D-ra Lauera

Zalecane przez najświetniejszych w sferach lekarskich jak: prof. Berlińskiego Uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Hochstötter, Dr. Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, którzy stwierdzili, że ziola te są niezastąpionym środkiem przy chorobach pochodzących z zaniesienia krwi...

Ziola z gór Harcu D-ra Lauera radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamienie żółciowe, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszacie

Ziola z gór Harcu D-ra Lauera pobudzają apetyt i trawienie i przy skłonności do obstrukcji są zarówno praktycznym i skutecznym środkiem przeczyszczającym.

Ziola z gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i w innych miastach. Tysiące podziękowań i uznają za skuteczność Ziól Harckich otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50; podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaz w aptekach i składach aptecznych

Uwaga: Wystrzegać się bezwartościowych naśladowców. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone Nr 43 wg rej. w Min. Zdr. Publ. Represen na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.



Advertisement for a stove. Text: "Największe ciepło przy minimalnym zużyciu węgla osiąga się przy użyciu precyzyjnych szamotowych." Includes an image of a stove and contact information for N. BIAŁEK at Piotrkowska 39.

Advertisement for a clinic. Table listing various conditions (Lecznica) and corresponding doctors: Dr. Rakowski, Dr. Goldstein-Polak, Dr. Rózaner, Dr. Justman, Dr. Rozencajg, Dr. Papierny, Dr. Kantor, Dr. Weinberg, Dr. Stupel.

Yearly Evening Courses of Practical Industry (Roczne Wieczorowe Kursy Tkactwa) at Pomorska 48.

W Gimnazjum Żeńskim Tow. Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi - ul. PIRAMOWICZA 7. 2-gi oddział klasy przedwstępnej (Ao) dla dziewcząt i chłopców.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Bywalców że w restauracji przy ulicy Moniuszki 5 w dniu czwartkowe i niedzielne są wydawane, znane ze swej dobroci Flaki koncert artystyczny codziennie wieczorem.

NA RATY! Wszelką damską garderobę wykonujemy różną futrzaną robotę oraz z powierzonych towarów podług najnowszych modeli. Uwaga: Ceny konkurencyjne.

Szkola freblowska przy gimnazjum E. JASZOŃSKIEJ-ZELIGMANOWEJ Południowa 18.

Lek.-dent. R. Wolpertowa Piotrkowska 109 wznowila przyjęcia.

Przedam lub wdzierżawię moją bardzo dobrze zaprowadzoną Parową Fabrykę Cukierków

TEUMACZENIA aktów i korespondencji we wszystkich językach. Podania i Rekursy.

Pracownia okryć damskich oraz palt futrzanych M. Hartszark, Łódź

Blaszki do sznurowadeł proste i szpiczaste we wszystkich kolorach poleca pierwsza i jedyna KRAJOWA FABRYKA A. I. Rozencajg

Dr. med. Z. Rakowski, Dr. E. Ekker, Dr. S. Niewiażski

Dr. med. L. Prybulski powrócił. Choroby skórne włośni, weneryczne... Dr. med. M. GLAZER Chor. skórne i weneryczne.

Dr. med. S. KANTOR Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów

Dr. W. Balicka Choroby skórne i weneryczne.

Various small advertisements and notices including "Kupno i sprzedaż", "Ważna wychowanie", "Lokaje", "Absolwentka", "Posady".